

SŁOWO

WILNO, Czwartek 5 kwietnia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego Nru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIEC—A. Ossoliński.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRODEK—Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY—ul. Wileńska 78.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”
SWIECIANY POW.—Rynek 4.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 74.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego.

JAK SIĘ WE FRANCJI GŁOŚDJE.

Paryż, 28 marca.

Wczorajszy „Journal Officiel” o-głosił dekret Prezydenta Republiki, podpisany także przez ministra spraw wewnętrznych, zwolający kolegii wyborcze na 22 kwietnia celem wyboru Izby Posłów. Francja weszła więc urzędowo w okres przedwyborczy, a od dziś prefekci mogą przyjmować zgłoszenia kandydatur.

Aby się zapoznać z przepisami obowiązującymi we Francji w czasie wyborów, trzeba przeczytać szereg tekstów urzędowych, a mianowicie:

- 1) Dekret organiczny z 2 lutego 1852 roku o głosowaniu do ciał samorządowych i ustawodawczych;
- 2) Ustawę z 30 czerwca 1881 roku o wolności zebrania publicznych;
- 3) Ustawę z 17 lipca 1889 roku o zgłaszaniu kandydatur;
- 4) Ustawę z 29 lipca 1913 roku, zmieniającą przez ustawę z 31 marca 1914 roku, o tajności głosowania i uczciwości operacji wyborczych;
- 5) Ustawę z 20 marca 1914 roku o afiszach wyborczych;
- 6) Ustawę z 31 marca 1914 roku o karaniu korupcji wyborczej; wreszcie
- 7) Ustawę z 21 lipca 1927 roku o przywróceniu okręgów jednomandatawowych.

Wylczyliśmy, rzecz jasna, tylko teksty ważniejsze. Postaramy się to wszystko streścić.

Wyborca jest we Francji każdy obywatel płci męskiej, który ukończył lat 21. Sporządzaniem list wyborców w każdej gminie zajmuje się mer. Listy wyborcze zamknięte są 31 marca roku wyborów. Głosowanie może się odbyć najwcześniej w 20 dni po zamknięciu list, a najpóźniej w dzień wygaśnięcia mandatów Izby poprzedniej (31 maja). Prawa wyborcze nie przysługują wojskowym w służbie czynnej, oraz osobom, które zostały skazane na kary hanbiące.

Kandydować do Izby Posłów może każdy obywatel płci męskiej, który ukończył lat 25. Nie mogą być wybrani wojskowi w służbie czynnej, ani członkowie rodzin, które panowały we Francji. Urzędnicy państwowi nie mogą być jednocześnie posłami: jeśli zostaną wybrani — muszą albo zrezygnować z mandatu, albo podać się do dymisji z zajmowanego stanowiska.

Wiece i zebrania publiczne są wolne i mogą się odbywać bez uprzedniego zezwolenia: wystarczy aby na dzień przedtem prefekt, podprefekt lub mer był o zebraniu uprzedzony. Zebrania nie mogą się odbywać na drogach i placach publicznych.

W czasie trwania kampanii wyborczej władze samorządowe są obowiązane dostarczyć każdemu kandydatowi tablic na afisze; wszystkie tablice mają być jednakowej wielkości. Jedna grupa tablic musi się znajdować przy lokalu, gdzie się będzie odbywało głosowanie, a pozatem na terenie okręgu wyborczego musi być rozstawionych conajmniej pięć grup tablic lub więcej, zależnie od ilości wyborców w danym okręgu. Poza tablicami afiszów wyborczych przylepiać nigdzie nie wolno.

W każdym departamencie powstaje komisja złożona z kandydatów lub ich pełnomocników pod przewodnictwem prezesa sądu i z głównym pisarzem sądowym, jako sekretarzem. Komisja ta zajmuje się drukiem i rozesłaniem kartek do głosowania. Każdy kandydat ma prawo wysłać każde mu wyborcy dwie kartki, oraz odesłać formuły in-4o. Poczta rozesła bezpłatnie koperty zabezpieczone zawieszając kartki i odczw. Komisja ustali kosztu druku kartek i odczw. podzieli je między kandydatów i ściąganie przed drukowaniem. Kopert dostarczają władze.

Każdemu kandydatowi wolno kandydować tylko w jednym okręgu.

Głosowanie odbywa się w stolicy gminy. Jeśli gmina jest rozległa, prefekt może ją podzielić na sekcje. Głosowanie trwa od 8-ej rano do 6-ej wieczór. Na czele każdego kolegium wyborczego staje komisja złożona z 5 członków. Jej prezesem jest z urzędu mer. Jej członkami są członkowie rady gminnej. W czasie głosowania musi być na sali conajmniej trzech członków komisji.

Urna wyborcza jest to skrzynka zamknięta na dwie różne klódki, przyczem jeden klucz ma przy sobie prezes komisji, a drugi najstarszy wiekiem jej członek. Każdy kandydat składa na stole tyle kartek do głosowania ze swym nazwiskiem, ile jest wyborców w okręgu. Pozatem administracja dostarcza każdemu zgłaszającemu się wyborcy koperty. Wyborca udaje się z kopertą i z kartkami do specjalnego przedziału (*isoloir*),

Królewicz oznacza krok naprzód

Oświadczenie prof. Woldemarasa.

BERLIN, 4-IV. PAT. „Vossische Ztg” donosi z Kowna, że premier Woldemaras w rozmowie z przedstawicielami prasy litewskiej i zagranicznej oświadczył, że konferencję królewicką należy uważać za zasadniczą rozmowę o tem co dla jednej albo drugiej strony jest możliwe do przyjęcia. Obecnie utworzone komisje będą przygotowywały konkretne propozycje dla następnej konferencji, która zbierze się prawdopodobnie w -rólewcu. Prace komisji potrwają jednakże zapewne kilka miesięcy. Woldemaras oświadczył w konkluzji, że konferencja królewicka oznacza krok naprzód.

Zachowanie się prasy sowieckiej w czasie konferencji.

MOSKWA, 4. IV. PAT. Prasa sowiecka nie wierzyła początkowo w możliwość jakiegokolwiek porozumienia między Polakami a Litwinami w Królewcu. W tym duchu były redagowane pierwsze sprawozdania nadsyłane do Moskwy na wstępie obrad. Niedojście do porozumienia miało nastąpić z winy Polski, której szowinizm i militarizm zmierzał rzekomo do nieustępliwej polityki względem Litwy. Pozatem publicyści sowieccy przewidywali inne jeszcze przeszkody, a więc, że Woldemaras musi się liczyć z opozycją w Kownie, pozatem zaś Litwa musi uwzględnić stanowisko Niemiec, dotkniętych ostatnio ze strony Polski rozporządzeniem w sprawie pasa granicznego.

Po tych horoskopach nadchodzić zaczęły z Królewca wiadomości wręcz odwrotne. Wiadomości te donosiły, że projekty polskie odznaczają się wyjątkowym umiarkowaniem, że min. Zaleski proponuje Litwie pakt o nieagresji, że strona litewska idzie na ustępstwa wreszcie, że został nawiązany przez to stały bezpośredni kontakt oraz, że ostatnie plenarne posiedzenie odbyło się w przyjaznej atmosferze. Wszystko to zdezorientowało prasę sowiecką, która podała wyniki konferencji bez komentarzy.

Komentarze prasy angielskiej.

LONDYN, 4. IV. PAT. „Daily Telegraph” komentując przebieg konferencji polsko litewskiej w Królewcu pisze: Tylko dzięki cierpliwości i pojednawczemu stanowisku min. Zaleskiego uchroniono konferencję przed całkowitem niepowodzeniem. Dzięki temu stanowisku udało się utrzymać kontakt nawiązany po 7 latach całkowitego odosobnienia. Sprawę litewską zdołano podać ściślej próbie słuszności i rzetelności w atmosferze pokojowej dyskusji i przy nacisku zrozumienia konieczności realnego rozwiązania kwestii spornych, istniejących pomiędzy obu narodami. Może się to okazać rozstrzygnięciem zagadnienia, które mogłoby stanowić groźbę dla pokoju w tym zakątku Europy.

Odwiedziny u aresztowanych techników niemieckich.

BERLIN, 4-IV PAT. „Berliner Tageblatt” donosi z Moskwy, że radca ambasady niemieckiej w Moskwie Dr. Schliepp odwiedził wczoraj przebywających w więzieniu śledczym w Rostowie trzech inżynierów niemieckich aresztowanych w związku z aferą doniecką. Odwiedziny trwały 10 minut. Dr. Schliepp rozmawiał z każdym z aresztowanych osobno. Każdy z nich przebywa od dnia 15 marca w osobnej celi. Warunki więzienne są znośne. Więźniowie otrzymują lekturę i zaopatrzenie normalne. Inż. eyer oświadczył, że po przesłuchaniu go w sobotę ub. tygodnia dotknięty został nagłym paraliżem lewego ramienia. Dr. Schliepp zażądał natychmiastowego odesłania chorego Meyera pod obserwację lekarską i umieszczenia go w szpitalu więziennym. Władze miejscowe w Rostowie nie mogły udzielić Dr. Schlieppowi żadnych informacji co do czasu i miejsca rozprawy przeciwko inżynierom.

Raport prokuratora Krylenki.

BERLIN, 4-IV PAT. „Telegraphen Union” donosi z Moskwy, że prokurator sowiecki Krylenko po powrocie z Rostowa złożył w Politbiurze sprawozdanie ze stanu śledztwa przeciwko osobom wmięszanym w aferę doniecką. W sprawozdaniu tem Krylenko oświadczył, że wszystkie zarzuty przeciw aresztowanym podtrzymuje, i że proces odbędzie się w Moskwie.

O co oskarża GPU. aresztowanych.

BERLIN, 4. IV PAT. Huttenbergowska „Nachtausgabe” omawiając sprawozdanie sekretarza legacyjnego ambasady niemieckiej w Moskwie w sprawie odwiedziny aresztowanych techników niemieckich podkreśla, że na zasadzie dotychczasowych danych wnosić można, iż sekretarz legacyjny Schliepp mógł mówić z aresztowanymi technikami tylko o stanie ich zdrowia. Berlinie koła urzędowe nie mogą sobie jeszcze zdać sprawy, czy odwiedziny u aresztowanych dają możność i podstawę do dalszych rozmów ambasadora niemieckiego w Moskwie z rządem sowieckim.

Jak oświadcza dalej dziennik należy przypuszczać, że urząd spraw zagranicznych Rzeszy już choćby ze względu na sprawę obrony oskarżonych podejmie jeszcze próbę omówienia z rządem sowieckim sprawy samych oskarżeń, wysuwanych przeciwko aresztowanym technikom niemieckim.

Bezprzelatunkowa komunikacja towarowa z ZSSR.

Z Mińska donoszą: W dniu 1 kwietnia r. na stacji Niegoretoje została otwarta komunikacja towarowa między Polską a ZSSR. bez przeładowywania towarów.

Ze strony polskiej na otwarciu była obecna delegacja, złożona z 11 osób z dyrektorem działu towarowego M-wa Komunikacji, p. Granowskim na czele. Wśród członków delegacji — szereg przedstawicieli Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej.

W obecności delegacji kolejowych polskiej i sowieckiej z inż. Łaguniną na czele dokonano próby przedstawienia osi w dwóch sowieckich i jednym polskim naładowanych wagonach.

Przedstawienie osi trwało 14,10 i 7 i pół min., podczas gdy przeładowanie zabiera 4 do 6 i więcej godzin. Narazie ustalono normę przedstawienia 24 wagonów w obie strony.

Przedstawienie osi uskuteczniła się na stacji Niegoretoje. Każda taka operacja zatrudni 10 robotników. Z biegiem czasu praca się udoskonali i liczba wagonów zostanie powiększona. Buduje się na ten cel specjalny lokal, gdzie się ustawi niezbędne przyrządy, t. zw. domkraty.

Delegacja polska z pierwszej próby została zadowolona. Zdaniem p. Granowskiego przedstawienie osi w przeciągu 7 i pół min. jest rekordowe.

W tym samym dniu 1 kwietnia delegacja polska i sowiecka powróciły do Warszawy i Moskwy.

gdzie przez nikogo niewidziany wkłada do koperty kartkę swego kandydata, pieczętuje i oddaje prezesowi komisji, który uprzednio stwierdza jego tożsamość na liście wyborców. Obliczenie głosów odbywa się w każdej gminie natychmiast po ukończeniu głosowania. Prezes komisji dobiera sobie z pośród obecnych wyborców skrutatorów, którzy dzielą między siebie koperty. Przy każdym stole musi być conajmniej czterech skrutatorów. Ważne są tylko białe kartki z wydrukowanym lub czytelnie wypisanym nazwiskiem kandydata. Najdalej w śróde po głosowaniu niedzielnym, w stolicy departamentu, od-

bywa się generalne obliczenie głosów dla wszystkich jego okręgów. Jeśli w danym okręgu żaden kandydat nie uzyskał absolutnej większości głosów, w najbliższą niedzielę (w tym wypadku 29 kwietnia) odbywa się drugie głosowanie, w którym zwyciężają większość wystarcza.

Każda Izba jest suwerennym sejdem dla wszystkich jego okręgów. Jeśli w danym okręgu żaden kandydat nie uzyskał absolutnej większości głosów, w najbliższą niedzielę (w tym wypadku 29 kwietnia) odbywa się drugie głosowanie, w którym zwyciężają większość wystarcza.

Kazimierz Smogorzewski.

W perspektywie tygodnia.

Echa komisji rozbrojeniowej. Wszelki pokój jeżeli ma być naprawdę pokojem musi się opierać o pewien stan posiadania. Nie mogą być zatem szczerze intencje pokojowe tych, którzy z jednej strony dążą do zmiany swych granic a trudno przecieć ludzić się, że zmiana taka może nastąpić w drodze wymiany uprzejmości z drugiej zaś mówią o rozbrojeniu. Rozbrojenie dla Niemiec i Sowieców jest nie celem, jak o tem obłudnie twierdzą, a tylko środkiem do zrealizowania, mało z istotnym pokojem mających wspólnego, zamierzeń.

Oświadczenie Mussoliniego. Wielką sensację wywołało oświadczenie Mussoliniego, który w rozmowie z lordem Rothermerem, angielskim potentatem prasowym wypowiedział się co prawda bardzo ostrożnie, za pewną korekturą granic węgierskich. Enuncjacja Mussoliniego odbiła się głośnym echem w prasie Małej Ententy i francuskiej. Zwłaszcza Rumunja po przegraniu sprawy optantów węgierskich jest tem oświadczeniem mocno zaniepokojona, tembardziej, że ukazało się ono na łamach „Daily Mail”, która w osobie jej redaktora i wydawcy lorda Rothermera pierwsza podjęła sprawę węgierską i nadała jej europejski rozgłos.

Emir Afgański Amannullah opuścił onegdaj Londyn. Podejmowano go niezwykle uroczyscie. Główną atrakcją w programie przyjęcia egzotycznego gościa były wielkie manewry wojskowe. Amannullah mógł naocznie się przekonać o potęgę militarnej Anglii, co z kolei musiało mu nasunąć pewne wnioski. Według krążących pogłosek Amannullah zawarł wyjeżdżając porozumienie wojskowe z Z.S.S.R. i Turcją. Na podstawie układu inżynierami wojska afgańskiego mają być Anglii, uzbrojenie armii Afganistanu ma być takie same jak wojsk stacjonowanych w Indjach, pozatem Anglii mają przeprowadzić budowę kolei w Afganistanie, oraz otrzymać kilka koncesyj gospodarczych. Czy pogłoski te odpowiadają prawdzie, dowiemy się po tem, jak Amannullah odwiedzi Moskwę. Z przyjęcia jakie tam mu zgótują nie jedno da się wywnioskować. Teraz jednak należy zaznaczyć, że pobyt emira Afgańskiego w Anglii i przyjęcie jakie mu rząd angielski zgótował, wywołały pewne zaniepokojenie w Moskwie, czego wyrazem były głosy prasy z przekąsem opisujące pobyt pary królewskiej w Londynie.

Czerwoniec sowiecki. Władze sowieckie zakazały wwozu czerwoniców do Rosji. Jest to środek mający ochronić walutę sowiecką przed obniżeniem jej kursu. Sytuacja walutowa Z.S.S.R. jest odbiciem kłopotów gospodarczych jakie przeżywają obecnie Sowiety i wątpić należy, aby tego rodzaju środki policyjne wiele pomogły.

Nasze stosunki z Sowiekami kształtują się bardzo powoli. Sporo czasu minęło od chwili, gdy się zaczęły pierwsze rozmowy na temat zawarcia paktu o nieagresji i traktatu handlowego, a dotychczas nie możemy się poszczycić zbyt wielkimi rezultatami. Oczywiście nie nasza w tem wina. Przewlekane załatwiania dwóch tych doniosłych dla sąsiedzkiego współżycia spraw stanowi ilustrację szczeroci polityki naszego wschodniego sąsiada. Inscenizowanie procesów w rodzaju rozprawy z ks. Skalskim, antypolska propaganda prowadzona przez instytucje cieszące się poparciem rządu Z.S.S.R. uniemożliwiają doprowadzenie do pomyślnego rezultatu obu równie doniosłych dla Polski jak dla Rosji spraw. Dopóki w Moskwie będzie przeważała opinia, że słowa to jedno a czyny drugie — pertraktacje te siłą faktu nie wyjdą z fazy nieoficjalnych rozmów. Sz.

Wszystkie te doniosłe sprawy sąsiadki współżycia polityki naszego wschodniego sąsiada. Inscenizowanie procesów w rodzaju rozprawy z ks. Skalskim, antypolska propaganda prowadzona przez instytucje cieszące się poparciem rządu Z.S.S.R. uniemożliwiają doprowadzenie do pomyślnego rezultatu obu równie doniosłych dla Polski jak dla Rosji spraw. Dopóki w Moskwie będzie przeważała opinia, że słowa to jedno a czyny drugie — pertraktacje te siłą faktu nie wyjdą z fazy nieoficjalnych rozmów. Sz.

Wszystkie te doniosłe sprawy sąsiadki współżycia polityki naszego wschodniego sąsiada. Inscenizowanie procesów w rodzaju rozprawy z ks. Skalskim, antypolska propaganda prowadzona przez instytucje cieszące się poparciem rządu Z.S.S.R. uniemożliwiają doprowadzenie do pomyślnego rezultatu obu równie doniosłych dla Polski jak dla Rosji spraw. Dopóki w Moskwie będzie przeważała opinia, że słowa to jedno a czyny drugie — pertraktacje te siłą faktu nie wyjdą z fazy nieoficjalnych rozmów. Sz.

Wszystkie te doniosłe sprawy sąsiadki współżycia polityki naszego wschodniego sąsiada. Inscenizowanie procesów w rodzaju rozprawy z ks. Skalskim, antypolska propaganda prowadzona przez instytucje cieszące się poparciem rządu Z.S.S.R. uniemożliwiają doprowadzenie do pomyślnego rezultatu obu równie doniosłych dla Polski jak dla Rosji spraw. Dopóki w Moskwie będzie przeważała opinia, że słowa to jedno a czyny drugie — pertraktacje te siłą faktu nie wyjdą z fazy nieoficjalnych rozmów. Sz.

5. IV. 28

Biura Banku Rolnego w czasie świąt.

WARSZAWA, 4-IV. PAT. W związku z nadchodzącymi świątami Wielkanocnymi biura Państwowego Banku Rolnego będą czynne w Wielki Piątek t. j. dn. 6 b. m. do godz. 12 min. 30 przed południem. W Wielką Sobotę t. j. 7 b. m. — biura do godz. 12-ej i kasy do godz. 10 przed południem.

Rejestracja oszczędności złożonych w P.K.O. w Wiedniu.

WARSZAWA, 4-IV. PAT. Prezydium Pocztowej Kasy Oszczędności (P.K.O.) podaje do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia r. b. rozpoczęło rejestrację wkładów oszczędnościowych złożonych w Pocztowej Kasie Oszczędności w Wiedniu do dnia 31 października 1918 roku. Wszelkie druki potrzebne do zgłoszenia powyższych pretensyj otrzymać można bezpłatnie w PKO w Warszawie i w jej oddziałach w Poznaniu, Krakowie i Katowicach oraz we wszystkich urzędach pocztowych. Termin rejestracji kończy się 30 czerwca r. b.

Obniżenie kontyngentu węgla do Czechosłowacji.

PRAGA, 4. IV. PAT. Biuletyn prasowy wydawany przez departament prasowy prezydium Rady ministrów donosi, że na skutek pertraktacji warszawskich dotyczących rewizji traktatu handlowego z Polską, kontyngent węgla polskiego importowanego do Czechosłowacji został obniżony z 60 do 30 tys. tonn.

Obniżenie opłat za egzaminy magisterskie.

WARSZAWA, 4. IV. Pat. Pan minister W. R. i O. P. wydał zarządzenie o obniżeniu z dniem 1-go maja r. b. opłat pobieranych od studentów za ocenę prac magisterskich i innych przy egzaminach ostatnich zdawanych celem uzyskania pierwszego stopnia naukowego z 50 na 30 złotych. Stosowana dotychczas w tych wypadkach opłata 50-złotowa może być pobierana na nadal tylko za ocenę prac przy uzyskiwaniu drugiego stopnia naukowego t. j. doktorskiego. Obniżenie tej opłaty odczuć będzie zastępy absolwentów, przedewszystkiem wydziału humanistycznego, matematyczno-przyrodniczego i filologicznego, obowiązanych do składania prac magisterskich.

Nieściele wiadomości o Włoszech.

WARSZAWA 4 IV PAT. Poselstwo włoskie w Warszawie nadsyła nam następujący komunikat: Wobec tego, że w ostatnich dniach ukazał się w niektórych pismach polskich szereg wiadomości o Włoszech nieścisłych lub nawet alarmujących, poselstwo włoskie stwierdza, że wiadomości te w zupełności nie odpowiadają prawdzie, co stwierdza zarówno ostatnie oświadczenia szefa rządu włoskiego o charakterze urzędowym, jak i liczne świadectwa cudzoziemców podróżujących po Włoszech. Co do pogłosek o konflikcie między rządem włoskim a Stolicą Apostolską, to zanim nadejdą wiadomości oficjalne, należy stwierdzić, że rząd faszystowski stałe wykazywał najwyższy szacunek dla kościoła katolickiego i oceniał w zupełności dobry wpływ, jaki nauczanie religijne może wywrzeć na wychowanie młodzieży.

Gen. Wrangel chory.

BRUKSELA, 4-IV. PAT. Gen. Wrangel ciężko zachorował. Do łóżka chorego wzywano z Paryża rosyjskiego lekarza prof. dr. Aleksandrajewskiego.

Min. Hermes zgłosił dymisję.

BERLIN, 4. IV. PAT. Według doniesień prasy tutejszej b. minister finansów i przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami Hermes z powodu wybrania go na stanowisko prezesa zjednoczenia niemieckich związków chłopów złożył gabinetowi Rzeszy swą dymisję, ze stanowiska przewodniczącego niemieckiej delegacji do rokowań z Polską. Gabinet Rzeszy jednak na wniosek ministra Stresemanna uchwalił dymisji tej nie przyjąć i nadal powierzyć ministrowi Hermesowi stanowisko przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską.

Chora kobieta, matka trojga dzieci

Zwraca się do dobrych ludzi, prosząc o pomoc materialną, lub zaopiekowanie się losem tych małych dzieci, ul. Sołtanka 23-4. —4

Nowość wydawnicza

„WU SZOPA AKADEMICKA”
w wydaniu broszurowym
wysła nakładem „Słowa”.

Do nabycia w adm. „Słowa”.

CENA 1 zł. 20 gr.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będzie wyświetlane!

Najpotężniejsze arcy-
dzieło świata, na-
technionego tworu

Ducha Ludzkości

Krół Królów

realizacja Cecila B. de Mille'a

Specjalna ilustracja muzyczna!

Orkiestra pod dyktando p. Wł. SZCZEPAŃSKIEGO.

UWAGA: Ze względu na wysoką wartość artystyczną obrazu publiczność będzie wpuszczana tylko na początek seansów. Bilety honorowe koloru białego ważne tylko na 1-szy seans. Początek seansów: o godz. 3 po poł. — 5.30 — 7.45 — 10.

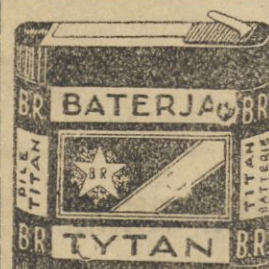
Ceny ze względu na niezwykle wysokie koszty wynajęcia obrazu zwiększone: parter 1 zł. 60 gr., balkon 80 gr.

Uczęca się młodzież za okazaniem legitymacji płaci tylko na pierwszy seans połowę.



E. Mieszkowski
Mickiewicza 22.

— KAPELUSZE I CZAPKI —
od najwykwintniejszych do najtańszych.



Ciemne schody
idealnie oświetla
znana latarka elektryczna z baterią

„Tytan”
Żądać wszędzie.

ECHA KRAJOWE

TROKI.

STOLPCE.

— Kurs antropogeografii w Trokach. Sekcja Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Pol. Naucz. Szkół Powszechnych organizuje w Trokach od 8 do 21 lipca r. b. kurs uniwersytecki, poświęcony antropogeografii ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Oplata za udział w kursie wraz z mieszkaniem wynosi zł. 50 od osoby. Przy zapisie należy wpłacić zł. 20, pozostałą zaś kwotę można uiścić ratami.

Od 22 do 28 lipca—bezpośrednio po kursie — odbędzie się wycieczka historyczno-literacka po Wileńszczyźnie i Nowogródzynie. Udział w wycieczce zł. 20.— Przy zapisie wpłaca się zł. 5.

Oplaty powyższe można wnosić przez P. K. O. na konto 435 z zastrzeżeniem przeznaczenia pieniędzy.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela biuro Sekcji Powsz. Uniw. Region. — Warszawa, ul. Wspólna 23 m. 12.

BARANOWICZE.

— Defraudacja w kasie biletowej. Zawieszony w czynnościach służbowych kierownik ruchu Walerjan Piotrowski był przydzielony czasowo do kasy biletowej w charakterze kasjera. Bliskość pieniędzy i możliwość łatwego zdobycia tak p. P. przebiegała, iż zaczął handlować biletami dla siebie, sprzedając niekolejne numery, jednak kiedy i to widocznie się wyczerpało, zaczął z wpływów niedopłać do kasy. Ogółem od grudnia defraudował 1028 zł. 46 gr. Nadzicy wykryli przy rewizji kontroler p. Wasilewski i po raz drugi zawiesił p. Piotrowskiego.

— Ślad nad afetą kolejową. Sprawa przestarzała, ciągnąca się jeszcze od 1923 roku, kiedy to taryfa kolejowa była podwyższona o 100—150 proc. naraz, wówczas to naczelnik oddziału ruchu w Brześciu p. Ławrynowicz polecił podawać na gwałt wagony do naładunku drzewa Czarnomordzi, a p. Marciniak podrobił dokumenty, zamiast 1 daty—31 ubiegłego miesiąca; winien był także dyspozytor ruchu p. Czerniawski.

Sprawa była rozpatrywana przez komisję dyscyplinarną i ta uznając wszystkich winnymi Ławrynowicza zwolniła, Marciniaka i Czerniawskiego zdegradowała o 2 grupy.

Obecnie sprawę tę rozpatrywał na sesji wyjazdowej Sąd Okręgowy w Baranowiczach i uznając winnych skazał: Ławrynowicza na 3 miesiące więzienia, Marciniaka na 3 m-cie warunkowo, a Czerniawskiego uwolnił. Tak po 5 latach zakończyła się głośna w swoim czasie sprawa, o której dużo wówczas pisała „Mysł Niepodległa”.



HERBATA

Z

„KOPERNIKIEM”

Żądać wszędzie

Mieszkań Nr 190, 100 i 23.

1380-1

Oddział damskiej konfekcji

mieszczący się w lokalu Hegenta

został przeniesiony przy Wielkiej 54

pod firmą „Chik”.

Polecamy PIWA jasne, ciemne i DUBELTOWE

Tow. Akc. browaru
tel. 5-44
6-72

„SZOPEN”

Przyjeżdża do Włna na krótki czas WIELKI LETNI

CYRK SPORTOWY „COLOSSEUM”.

Pierwszorzędne atrakcje krajowe i zagraniczne. Oprócz programu artystycznego odbędzie się

Wielki Międzynarodowy Turniej WALKI FRANCUSKIEJ o nagrody honorowe i pieniężne. Do turnieju zgłosili się: Z. Pooschof, L. Pinecki, A. Prohaska, A. Bryla, J. Krumin, M. Fogtman, G. Krystof, G. Hubert, P. Willing, Teodor Szteker, F. Budrus i w. in. Uroczyste otwarcie cyrku 8-go kwietnia. Wł. amer. namioty zostaną rozbite na placu „Kukiszki”.

U W A G A ! PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI WINA KRAJOWE

W. OSMOŁOWSKI, Wilno.

Do wiadomości Sz. Klienteli.

Zwiększona produkcja mojej wytwórni daje mi możliwość sprzedaży wina po cenach dostępnych, z zachowaniem zalet dobrego wina smaku, mocy i odżywczej wartości. Cena wina OD 2 ZŁ. DO 4 ZŁ. 50 GR. za butelkę.

Przysięgam kupić i przekonać się, że to jest fakt, a nie reklama. Niżej wymienione firmy uznając zalety i dobroć moich win są stale w takowe zaopatrzone.

P. Kalita, ul. Wielka 19.
I. Dagis, ul. Wielka 8.
S. Jasieńska, ul. Wielka 24.

J. W. Gołębiowski, ul. Trocka 3.
J. Zwiedrzyński i S-ka, ul. Wileńska 28.
L. Tomczyk, ul. Legionowa 41.

J. Kalita i S-ka, ul. Mickiewicza 4.
J. Żarnowski, ul. Połocka 17.
A. Kłodnicki, ul. Antokol 86.

W. Jurczek, ul. Zarzecze 21.
P. Barszczewski, ul. Piłsudskiego 61.
R. Mackiewicz, ul. Nowogródzka 2.

K. Węciewicz, ul. Mickiewicza 7.
K. Rymkiewicz, ul. Mickiewicza 9.
L. De Tillier, ul. Mickiewicza 20.

S. Banel, ul. Mickiewicza 25.
J. Haurykiewicz, ul. Mickiewicza 33-a.
F. Giesajtis, ul. Mickiewicza 39.

Zbrojne przygotowania w Albanii?

BIAŁOGRÓD, 4. IV. PAT. W sprawie zamknięcia granicy jugosłowiańsko-albańskiej przez Albanję „Vreme” zaznacza, że powaga sytuacji leży w przygotowaniach, czynionych obecnie w Albanji celem utworzenia zbrojnych napadów band na terytorium Jugosławji. Jeżeli rząd albański nie wypelni postulatów jugosłowiańskich z tychczas likwidacji tych zamierzeń, stosunki między Albanją i Jugosławją mogą przejść w fazę drażliwą.

BIAŁOGRÓD, 4. IV. PAT. Dzienniki donoszą, że wczoraj czterech podróżnych usiłowało uciec się z Jugosławji do Albanji. Mimo, że posiadali oni wszelkie potrzebne dokumenty podrózne, władze albańskie nie przepuściły ich jednak przez granicę. Wobec tego zachowania się albańskich władz granicznych, władze jugosłowiańskie postanowiły również wstrzymać wydawanie wiz paszportowych na wyjazd do Albanji.

Radykalny organ rządowy „Samouprawa” pisze, iż powszechnie wiadomo, że członkowie band bułgarskich i albańskich mają zupełną swobodę ruchu w Albanji i że rząd albański niekiedy nawet popiera te elementy. Wobec tego, że Jugosławia nie podjęła żadnych nieprzyjacielskich kroków przeciwko Albanji i że twierdzenie o epidemii tyfusu w Jugosławji jest nieprawdziwe, zamknięcie granicy przez Albanję musi być uważane za akt nieprzyjacielski, który zazwyczaj następuje w przededniu zatargu zbrojnego. Prawdziwe motywy postępowania Albanji ujawnia się zdaniem dziennika w najbliższej przyszłości. Jugosławia posiada dostateczną energię i siłę, aby bronić swych interesów.

Kongres czerwonych związków zawodowych.

MOSKWA, 4. IV. PAT. W dniu wczorajszym nastąpiło zamknięcie IV międzynarodowego kongresu czerwonych związków zawodowych. W zakończeniu obrad wybrano centralną radę złożoną z 55 członków i postanowiono odbyć następny kongres w roku 1930.

Dookoła rewizji planu Davesa.

PARYŻ, 4. IV. PAT. Piszac na temat rewizji planu Davesa celem przeprowadzenia komercjalizacji długów, „Le Matin” zauważa, że nie można w tej sprawie przeprowadzić skutecznej dyskusji przed wyborami w Stanach Zjedn. Z drugiej strony zaś Francja nie ma żadnego powodu do pośpiechu i nie potrzebuje brać inicjatywy w swoje ręce. Gdy Poincaré oświadczył publicznie, że Francja zgodzi się na układ ogólny, było to oświadczenie szlachetne i nacechowane pragnieniem przyczynienia się do wszechświatowej odbudowy. Oczywiście jest jednak, iż odpowiednie propozycje winny pochodzić bądź od państw będących wierzycielami długów wojennych, bądź też od państwa ponoszącego odpowiedzialność za spłaty przewidziane w planie Davesa.

Herriot nie prowadzi kampanji wyborczej.

PARYŻ, 4. IV. PAT. „Le Journal” zamieszcza wywiad z min. Herriot, który oświadczył, iż nie będzie prowadził wcale kampanji wyborczej za swoją kandydaturą, gdyż pozostawia to swym przyjaciołom. Następnie mówca wyraził pogląd, iż w nowej lidze znajdzie się wielu radykałów, będą to jednak ludzie o różnych odcieniach przekonań politycznych. Powstanie wówczas kwestja, czy partja zdoła zachować jedność.

Próbny lot dwupłatowca polskiego.

POZNĄ, 4. IV. PAT. W godzinach popołudniowych odbył się dziś na lotnisku wojskowym w Ławicy oficjalny lot próbny dwupłatowca polskiego B. M. 4 A. wykonanego w całości w warsztatach fabryki „Samolot” z polskiego materiału przez konstruktora inż. Ryszarda Bartla. Platowiec jest zaopatrzony w pierwszy w odrodzonej Polsce polski silnik samolotowy konstrukcji inż. Zalewskiego, wykonany również z polskiego materiału w warszawskiej fabryce „Avia” jako silnik „Avia W. Z. 7”. Samolot ten wraz z polskim silnikiem został zakupiony przez M-stwo Spraw Wojskowych jako aparat szkolny.

Po pierwszym locie próbnym dokonany przez pilota samolotu p. Hołodyńskiego z zoną konstruktora Zalewskiego jako podróżniczką odbył lot odbiorczy porucznik-pilot Halagiera z porucznikiem Gruszkiewiczem i stwierdziwszy nienaganną funkcjonalność silnika przejeżdżał aparat imieniem departamentu lotnictwa na własność Ministerstwa Spraw Wojskowych. Pierwszy ten polski silnik odznacza się nadzwyczajnie silną budową. Jest siedmiocyliniowy, posiada s 80 HP. przy wadze tylko 105 kilo co daje mu przewagę nad innymi motorami, które są zwykle cięższe. Inż. Zalewski jest wychowankiem szkoły Wawelberga w Warszawie i jest konstruktorem drugiego już silnika samolotowego. Pierwszy o sile 18 koni mechanicznych wykonano w roku 1924.

Afera w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej.

Falszywe bilety sprzedawano przez trzy lata.

W swoim czasie wypadkiem w Warszawie natrafiono na bilety kolejowe o podwójnej numeracji. Podejrzewając w tem nieczystą sprawę, bilety te, ponieważ sprzedane były w Wilnie, odesłano do Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej celem przeprowadzenia dochodzenia i wyświadczenia sprawy.

Sprawa z kolei przeszła do Wydziału Kontroli dochodów dyrekcji, powołano specjalną komisję śledczą, złożoną z urzędników na czele z naczelnikiem tego Wydziału p. Szmidtem. Komisja ta badała sprawę przez czas dłuższy i wreszcie, nie odnosząc się do właściwych śladów śledczych ani uwadniając prokuratora, postawiono w stan oskarżenia maszynistę wytwórni biletowej, dwóch kasjerów i jakiegoś wyrostka, pod zarzutem sfalszowania i sprzedaży kilku tysięcy biletów.

Sprawa ta znalazła się na wokedzie sądu okręgowego w grudniu r. ub.

W czasie przewodu skonstatowano wielkie luki i niedokładności w śledztwie, wobec czego, na wniosek prok.

Sakowicza, sąd przerwał proces i nakazał uzupełnienie śledztwa pierwotnego, powierając kierownictwo prok. Sakowiczowi.

Już po kilku dniach okazało się, iż jednym z inicjatorów afery biletowej jest właśnie, prowadzący dochodzenie w sprawie, nac. Szmidt, który pod ciężarem przedłożonych mu dowodów, przyznał się do winy.

Dzięki energii władz śledczych, i po przewidywaniu najrozmaitszych trudności zdołano zebrać materiały, dowodzące że cała klika urzędników kolejowych afery biletowej prowadziła przez trzy lata, wypuszczając kilkanaście tysięcy fałszywych biletów i przyznając się skarbowi państwa kilkaset tysięcy złotych strat.

Ostatnio aresztowano w Bielsko-Białym Wincentego Romanowicza, który będąc kasjerem w Wilnie był duszą całego przestępnego przedsięwzięcia.

Wczorajszy dzień mógłby być niezmiernie ciekawy, gdyby zeznania świadka Babicza, głównego świadka oskarżenia, nie odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Wywołano to zostało względami bezpieczeństwa. Z rozporządzenia przewodniczącego usunięto z sali nawet członków rodzin oskarżonych.

Od samego rana zeznawało szereg świadków, przeważnie mieszkańców pow. Dziśnieńskiego oraz funkcjonariuszy policji.

Świadek i. Masłanko, funkcjonariusz służby śledczej przesłuchiwał aresztowanych: A. Sokółowskiego, M. Nikiforowskiego i Stokica, oskarżonych w obecnym procesie.

Sokołowski, kierownik oddziału Banku Białoruskiego równoległe z pracą bankową prowadził kspiracyjną robotę komunistyczną. Pieniądze przeznaczone na ten cel otrzymywał od osk. Miotyły oraz Bazyli Sokoła członka Twa Szkoły Białoruskiej, aresztowanego następnie podczas drugiej likwidacji rejonu KPZB.

Stokic, kierownik pow. komitetu w Głębokim kontaktował z Cielicą, skarbnikiem hurtka, skazanym następnie za działalność komunistyczną na 4 lata więz. ciężkiego i z Bałazem, skazanym na trzy lata.

Po ogólnej likwidacji „Hramady” przybył do Głębokiego instruktor C. Sekretariatu Kugan i po porozumieniu się ze Skórką zwołali zebranie. Brat dyr. banku Sokołowski zeznał, że skarbnik rejonu KPZB, Zukowski, omawiano sprawę organizowania manifestacji, mającej być protestem z racji uwiezienia posłów. Zukowski otrzymał potrzebne pieniądze, lecz czujność władz bezpieczeństwa udermiła zamiary. Kagan tropiony przez policję uciekł do Rosji.

Świadek Szulga Konstanty zeznał, że Kazimierz Szulga hromadził, zbiegł do Rosji szpieg, współpracował z osk. Nikiforowskim i przywoził mu z Połocka jałmierzki.

Sporo czasu zajęło przesłuchanie św. Zakrzewskiego, byłego ekspedytora pism „Nasza Sprawa” i „Białoruska Sprawa”. Po omówieniu kwestji przez kogo został świadek zaangażowany do tej roboty i kto z nim wówczas w administracji pracował, strony zadawały pytania. Odpowiedzi nie są koherencyjne dla osk. Łuckiewicza i obecnie nie ulega już najmniejszej wątpliwości, kto był tą główną sprężyną antypolskiej prasy hramadowskiej.

Prok. Kałapski. Kto kierował redakcją? Świadek. Łuckiewicz, nosił do niego rekopiesy i korespondencje. Motyla był jakiś czas wydawcą, a Rak-Michajłowski przychodził czasami, oraz pisywał.

Prok. Kałapski. Czy Samojło był współpracownikiem redakcji? Świadek. Tak, pisał kronikę. Artykuły jego nosił też do Łuckiewicza.

Prok. Kałapski. Kto pisywał artykuły wstępne? Świadek. Przeważnie Łuckiewicz, wiem to od sekretarza redakcji Wojcieka.

Prok. Kałapski. Za czyje artykuły były konfiskaty? Świadek. Najczęściej za wstępne Łuckiewicza.

Na terenie wileńskiej dyrekcji pocztowej od pewnego czasu ujawniano nadużycia, polegające na podnoszeniu z P. K. O. różnych urzędów pieniędzy za fałszywymi książeczkami wkładkami.

Wreszcie, na skutek rozwinętej czujności urzędników, zdołano przytrzymać jednego z fałszerzy w chwili gdy w urzędzie P. K. O. w Porzeżu usiłował podnieść 100 zł. przedstawiając sfalszowaną książeczkę.

W toku dochodzenia ustalono, iż afery tę prowadziła szajka, złożona ze Stefana Kanta, Ludwika Rufa, Jana Czarneckiego i Ludwika Cichonia, zamieszkałych w Wilnie.

W czasie rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniach odnaleziono blankiety książeczek, przybory do fałszowania oraz wazę kwotę pieniędzy.

Ustalono dotąd, że aferyści ci zdołali oszukać urzędy P. K. O. w Sokółce, Dąbrowie i Różanymostku na ogólną sumę 1700 zł.

(r)

Ujęcie fałszerzy książeczek P. K. O.

Na terenie wileńskiej dyrekcji pocztowej od pewnego czasu ujawniano nadużycia, polegające na podnoszeniu z P. K. O. różnych urzędów pieniędzy za fałszywymi książeczkami wkładkami.

Wreszcie, na skutek rozwinętej czujności urzędników, zdołano przytrzymać jednego z fałszerzy w chwili gdy w urzędzie P. K. O. w Porzeżu usiłował podnieść 100 zł. przedstawiając sfalszowaną książeczkę.

W toku dochodzenia ustalono, iż afery tę prowadziła szajka, złożona ze Stefana Kanta, Ludwika Rufa, Jana Czarneckiego i Ludwika Cichonia, zamieszkałych w Wilnie.

W czasie rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniach odnaleziono blankiety książeczek, przybory do fałszowania oraz wazę kwotę pieniędzy.

Ustalono dotąd, że aferyści ci zdołali oszukać urzędy P. K. O. w Sokółce, Dąbrowie i Różanymostku na ogólną sumę 1700 zł.

(r)

Dobra rada — Najprostszy i najpewniejszy sposób pozbycia się zaparcia, które często staje się źródłem znużenia i chorób, polega na racjonalnym stosowaniu Cascarine Leprince w ilości 1 lub 2 pigulek wieczorem podczas jedzenia, co przywraca prawidłową działalność kiszki. Sprzedawę we wszystkich aptekach.

Karmelki Firmowe

z PODOBIZNĄ FLASZECZKI

fabryki

A. Piasecki w Krakowie

ją najlepsze na rynku.

Żądać wszędzie.

W. CHARYTONOWICZ i S-ka

APTECZNY D.H.

Wilno, Wielka 58, tel. 392 poleca nowoutwarty swój

Oddział przy ul. Mickiewicza 7.

bogato zaopatrzony na święta w perfumery i kosmetykę oraz wszelkie inne artykuły branży aptecznej. Ceny najniższe.

26-ty dzień procesu „Hramady”

Kurjer gospodarczy

Ziem Wschodnich.

Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Wilnie.

(Wywiad u dyrektora p. Jana Łuczowskiego.)

Stabilizacja złotego, a w ślad za tym systematyczne polepszanie się sytuacji finansowej i gospodarczej w państwie pod rządami Marszałka Piłsudskiego—dają szerokie pole dla inicjatywy prywatnej we wszystkich dziedzinach życia. Wilno, pomne na swą wspaniałą tradycję ośrodka handlowego, dążyło zawsze mimo ciężkich warunków życia do odzyskania dawnego znaczenia. Nurtująca oddawna w społeczeństwie miejscowym myśl zorganizowania na miarę europejską dorocznego targów w Wilnie weszła w stadium realizacji.

Dziś w Wilnie rozwija intensywną działalność biur, przyszłych targów, a w niemiejszej mierze przyszła mu w sukurs Warszawa.

Pragnąc dokładnie zapoznać czytelnika z postępem prac organizacyjnych przyszłych Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie, postaramy się o specjalną rozmowę na ten temat z dyrektorem T. P. W.R.P. p. Janem Łuczowskim.

Na wstępie p. dyr. Łuczowski odpowiada nam jak to powstał komitet Targów.

Pierwotnie zorganizowania wystawy Ziem Wschodnich, na której miała być reprezentowana specjalnie Wileńszczyzna i ziemie do niej przyległe, podjął się w 1926 r. Instytut Badania Stanu Gospodarczego Ziem Wschodnich. Wobec tego, że miarodajne czynniki miejscowe, zainteresowane jaknajlepszym powodzeniem takiej wystawy uznały, iż Wystawa Ziem Wschodnich daleko lepszy odniesie skutek dla życia handlowego i przemysłowego na Ziemiach Północno-Wschodnich jeśli odbędzie się w Wilnie, projekt otwarcia wystawy w Warszawie został zaniechany, a w ślad za tym powstał Komitet Organizacyjny Wystawy z siedzibą w Wilnie z p. Mieczysławem Bohdanowiczem na czele.

Po dokonaniu pewnych przedwstępnych prac organizacyjnych, Komitet ten uznał za konieczne wyłonienie Komitetu Wykonawczego Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej. Komitet Wykonawczy rozpoczął swoją pracę w grudniu r. ub. Na czele tego Komitetu stanął Prezydent m. Wilna p. Józef Folejewski z vice-prezesa p. prof. U.S.B. p. Stefanem Ehrenkreutem i prezesem związku przemysłowców p. Mieczysławem Bohdanowiczem. Na członków Komitetu wybrani zostali pp. dyr. oddziału B-ku Polskiego Stanisław Białas, dyr. Józef Korolec, Tomasz Krasowski, Łazarz Kruk, inż. Saul Trocki, red. Romuald Wękwicz, starosta wileńsko-trocki Lucjan Witkowski i Mieczysław Lejmo.

Po ukończeniu się tego komitetu i równocześnie zorganizowaniu biura, sprawa targów i wystawy w Wilnie przeszła ze sfery projektów na tory realnego poczynania. Protektorat nad Targami Północnymi i Wystawą Rolniczo-Przemysłową objął raczył prezes Rady Ministrów p. Marszałek Piłsudski.

— **Co dotychczas zrobiono?**
Z prac dokonanych należy wspomnieć przede wszystkim o sprawie odpowiedniego placu w śródmieściu. Za najodpowiedniejszy uznano został teren przy ul. Królewskiej zajmowany przez autokolumnę wojskową, przylegająca do niego część Ogrodu Bernardyńskiego i Park Żelazowski.

Dzięki energicznej akcji Prezydenta Folejewskiego, jak również poparci p. Wojewody Władysława Raczkiewicza tereny te w krótkim stosunkowo czasie udało się pozyskać. Po uzyskaniu tych obiektów zostało zaprojektowane rozplanowanie terenu na budowę pawilonów prywatnych oraz został zaprojektowany ogólny pawilon targów o powierzchni zgórą 2000 m.

— **Kiedy rozpoczną się prace budowlane na wyznaczonym terenie?**
Jeszcze w miesiącu bieżącym, to jest z chwilą zwolnienia zajmowanych przez autokolumnę budynków. — Z jakich funduszy będą urządzane Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa?

— Ponieważ targi i wystawa nie są przedsiębiorstwem dochodowym, zorganizowana będzie z subsydjów oraz wpływow z wydzierżawionej plac i stoiska i rozsprzedanych biletów wstępu.

Dotychczas komitet uzyskał 100.000 zł. subwencji od Magistratu m. Wilna i około 25.000 od sejmików powiatowych Województwa Wileńskiego. Starania komitetu o dalsze subsydia są w pełnym toku i rokiem jaknajlepsze horoskopy, gdyż zarówno społeczeństwo jako też i instytucje prywatne i państwowe w zupełności oceniają duże znaczenie targów i wystawy na naszych ziemiach.

— **W czym się objawia zainteresowanie targami i wystawą sfer gospodarczych?**
Dotychczas jakkolwiek konkretnych zgłoszeń jest niewiele, jednak obejmują one niemal wszystkie dziedziny Rzeczypospolitej.

Bardzo zainteresował się targami północnymi ciężki przemysł górno-

śląski (maszynowy), a wojewoda śląski p. Grażyński przyrzekł nam ze swej strony poparcie, aby cały przemysł górnośląski jaknajokazalej wystąpił na Targach Północnych.

Bardzo żywo zainteresowane są wielkopolskie sfery handlowe, a szczególnie Bydgoszcz; nie mniej licznie obelany będzie przemysł łódzki i bielski.

Ze strony państw ościennych żywo zainteresowały się Targami północnymi Prusy Wschodnie. Na podstawie rozmowy odbytej z konsulem tatarskim p. Donasem muszę stwierdzić, iż również Litwa jest b. zainteresowana. Propaganda Targów Północnych sięgać będzie również na inne państwa nadbałtyckie jak Estonia, Finlandia, Danja, Szwecja i Norwegia oraz Litwa i Rosja.

A Wileńszczyzna?

— Oczywiście przemysł, handel i rolnictwo Wileńszczyzny i innych sąsiednich województw chcielibyśmy widzieć jaknajpoważniej na targach reprezentowane i w tym celu komitet wykonawczy przeprowadza pertraktacje z odpowiednimi organizacjami.

— **W jaki sposób odbywa się propaganda Targów Północnych?**

Cały dział propagandy na mocy specjalnej umowy został oddany Polskiej Lidze Gospodarczej w Warszawie, z ramienia której działa bardzo intensywnie wybitny organizator, prof. wyższej szkoły handlowej Stefan Rudziński.

Biuro Polskiej Ligi Gospodarczej, działającej dotychczas w interesie Targów Północnych, Wystawy Rolniczo-Przemysłowej, w Warszawie niezwłocznie po światach zostanie przeniesione do Wilna.

Prospekty, afisze i ogłoszenia wykonane przez P. L. G. są już na wykończeniu i wkrótce zostaną rozesłane na cały kraj i zagranicę.

Biuro propagandy ma swe ekspozyturę we wszystkich miastach wojewódzkich.

Bezpośredni kontakt z zagranicą nawiązuje Komitet Wykonawczy T. P. i W. R. P. za pośrednictwem naszych placówek konsularnych i odpowiednich biur.

— **Jakie stawia pan dyrektor horoskopy targom i wystawie?**

— Co do tego jestem jaknajlepszej myśli i mam podstawę twierdzić, że targi wileńskie będą wybitnym i doniosłym wydarzeniem w dziedzinie gospodarczej w okresie bieżącego roku.

— **Czy interesuje organizację targów sfery polityczne i naukowe?**

— Najlepszym dowodem zainteresowania się świata naukowego jest fakt odbycia się staraniem prof. St. Ehrenkreutza specjalnego zebrań profesorów U.S.B. i wybitnych uczonych wileńskich na Uniwersytecie, z postanowieniem zorganizowania na wystawie wileńskiej działu propagandowo-naukowego w celu retrospektywnego przedstawienia dorobku kulturalnego i naukowego oraz promieniowania Wilna na przestrzeni ubiegłych wieków, w dziedzinie nauki, sztuki, budownictwa. Również mają być reprezentowane działy krajowej archeologii, etnografii, fizjografii, geologii, statystyki, botaniki, zoologii oraz sztuki i przemysłu ludowego.

— **Jak się przedstawia Wystawa Rolniczo-Przemysłowa?**

— Na ostatnio odbytym posiedzeniu międzyorganizacyjnym w Państwowym B-ku Rolnym organizacja działu rolniczo-przemysłowego obejmie Wileńskie T-wo Rolnicze, Związek Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej i dyrektor szkoły ogrodniczej w Wilnie p. Kraus.

Liczymy, że sfery rolnicze będą chciały godnie reprezentować produkcję krajową.

Jeśli idzie o zainteresowanie sfer politycznych, to na podstawie ostatnio odbytej rozmowy z p. Wojewodą Raczkiewiczem stwierdzić mi wypada, że targi i wystawa wileńska będzie miała duże znaczenie polityczne ze względu na układające się nowe stosunki polityczno-gospodarcze i handlowe z naszymi najbliższymi sąsiadami.

W końcu rozmowy uprzejmy nasz informator oświadczył kategorycznie, iż Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa otwarte zostaną niedługo, dnia 18 sierpnia b. r. i potrwać do 9 października.

Tyle narazie o przyszłych Targach i Wystawie Wileńskiej.

B. S.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— (o Doroczne zgromadzenie pełnomocników T-wo Kredytowego m. Wilna. W ubiegłą sobotę, dnia 31 marca, w lokalu przy ul. Portowej 4, odbyło się doroczne zgromadzenie pełnomocników Towarzystwa Kredytowego m. Wilna. Przewodniczył członek T-wo p. Otton Fuks. Ze złożonego przez Zarząd sprawozdania i bilansu z dnia 31 grudnia 1927 r., wynika co następuje:

Po przerachowaniu, zgodnie z zatwierdzonym przez p. Ministra Skarbu planem konwersji, ogólna suma pożyczek, wydanych przed wojną przez Towarzystwo wynosiła na dzień 31 grudnia 1927 roku zł. 3185700. Umorzenie pożyczek i bieg odsetek rozpoczęły się od 1925 r. Z przyczyn niezależnych T-wo mogło przystąpić do wznowienia swej działalności dopiero od

roku 1927. Powstałe wobec tego raty, zapłacone za czas od 1925 r., zostały rozterminowane płatnikami na lat 10 bez naliczenia kary. Zaległości do czas wojny, które zostały doliczone do sum poszczególnych pożyczek, wynoszą około 3 proc. Kar za czas wojny nie naliczono. Straty, poniesione przez T-wo za czas wojny, wynoszą około 14 procentu wierzycielności T-wo. Fundusze T-wo stanowią: kapitał zasobowy złotych 117599, fundusz na zabezpieczenie opłaty kuponów i wylosowanych listów zastawnych zł. 103635. Należne od członków T-wo opłaty wpływają normalnie i opłata zobowiązań we właściwych terminach jest zapewniona.

Zgromadzenie zatwierdziło jednomyślnie sprawozdanie Komitetu nadzorczego, zarządu i komisji rewizyjnej i wyraziło wdzięczność T-wo uznaniu za owocną pracę.

Wobec pomyślnego stanu interesów T-wo uchwalono jednomyślnie przystąpić w najbliższym czasie do wydawania nowych pożyczek o oprocentowaniu, dostosowanym do warunków czasu obecnego.

W myśl ogłoszonego ostatnio rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczącego zmian statutu towarzystw kredytowych, uchwalono wprowadzić do statutu T-wo zmiany, przewidziane wymienionym rozporządzeniem.

Po zatwierdzeniu preliminarza na rok 1928, dokonano wyborów, a mianowicie: Do komitetu nadzorczego na miejsca ustępujących: d-ra Aleksandra Safarewicza i Jeremiasza Cholewa, na zastępców: Jana Falkowskiego, Ottona Fuksa i Antoniego Królowskiego.

Do komisji rewizyjnej wybrano: Ołfę Benistawską, Józefa Gorfinkielę, Franciszka Kowalskiego, Włodzimierza Jastrzębskiego i Jakóba Kowarskiego.

Wreszcie uchwalono wydać na cele dobroczynne: na pomoc uchodźcom z Rosji zł. 300, a mianowicie na ręce Związku Polaków z kresów bałtyckich zł. 150 i na ręce gminy żydowskiej zł. 150. Przychodzi przeciwnie: na 400, sanatorium „Toz” zł. 200, L. O. P. P. zł. 200.

GIEŁDA WARSZAWSKA

4 kwietnia 1928 r.

Dewizy i waluty:

	Transz.	Sprz.	Kupno
Belgia	124,45	124,76	124,14
Holandia	359,34	360,24	358,44
Kopenhaga	239,10	239,70	239,50
Londyn	43,525	43,63	43,415
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Paryż	35,11	35,20	35,02
Praga	26,415	25,48	26,35
Szwajcaria	171,80	172,23	171,37
Wiedeń	125,40	125,71	125,09
Włochy	47,135	47,255	47,015

Papiery procentowe:

listy i obl. Banku Gosp. Kraj. 94 — 5 proc. konwersyjna 67, — Kolejowa 61,50 — 10 proc. kolejowa 102,50 103 — Dolarówka 75,25 75,25 75,20 — 4,5 proc. warszawskie 57,25, — 55 — 8 proc. ziemskie 83, —

Ofiary.

— Zamiast wienca na grób sp. Kazimierza Kozłowski Związek Urzędników USB składa za pośrednictwem Sz. Redakcji składkową ofiarę w sumie 36 złotych na schronisko nauczycielek-weteranek.

— J. i B. Dziakońscy na Dom Dzieciątka Jezus Siostr Szarytek zł. 10.

— W. P. dla chorej kobiety z trojgiem dzieci zł. 3, dla spracowanej nauczycielki — zł. 2.

WILJA

W dniu 2 bm. na odcinku pogranicznym Rudziński władze litewskie wysiedliły z powrotem ze swych granic niejakiego Jobsona Charrego, który ostatnio wydany został przez nas do Litwy.

Władze litewskie nie przyjmują swoich obywateli.

W dniu 2 bm. na odcinku pogranicznym Rudziński władze litewskie wysiedliły z powrotem ze swych granic niejakiego Jobsona Charrego, który ostatnio wydany został przez nas do Litwy.

Władze litewskie nie przyjmują swoich obywateli.

W dniu 2 bm. na odcinku pogranicznym Rudziński władze litewskie wysiedliły z powrotem ze swych granic niejakiego Jobsona Charrego, który ostatnio wydany został przez nas do Litwy.

Władze litewskie nie przyjmują swoich obywateli.

W dniu 2 bm. na odcinku pogranicznym Rudziński władze litewskie wysiedliły z powrotem ze swych granic niejakiego Jobsona Charrego, który ostatnio wydany został przez nas do Litwy.

Władze litewskie nie przyjmują swoich obywateli.

W dniu 2 bm. na odcinku pogranicznym Rudziński władze litewskie wysiedliły z powrotem ze swych granic niejakiego Jobsona Charrego, który ostatnio wydany został przez nas do Litwy.

Władze litewskie nie przyjmują swoich obywateli.

W dniu 2 bm. na odcinku pogranicznym Rudziński władze litewskie wysiedliły z powrotem ze swych granic niejakiego Jobsona Charrego, który ostatnio wydany został przez nas do Litwy.

Władze litewskie nie przyjmują swoich obywateli.

W dniu 2 bm. na odcinku pogranicznym Rudziński władze litewskie wysiedliły z powrotem ze swych granic niejakiego Jobsona Charrego, który ostatnio wydany został przez nas do Litwy.

Władze litewskie nie przyjmują swoich obywateli.

W dniu 2 bm. na odcinku pogranicznym Rudziński władze litewskie wysiedliły z powrotem ze swych granic niejakiego Jobsona Charrego, który ostatnio wydany został przez nas do Litwy.



KOCHANE DZIECI!
KOLEDZY i KOLEŻANKI!

MUSIMY SIĘ TEŻ UPOMINAĆ O NASZE SŁUSZNE PRAWA!

Jest znana rzeczą, iż dzieci potrzebują dużo dobrego pokarmu. Najlepszym pokarmem dla dzieci jest dobra filiżanka prawdziwego „SUCHARD” Kakao na każde śniadanie a w ciągu dnia dla wzmocnienia organizmu i nerwów paczka czekolady

SUCHARD!

OD 100 LAT ZNANE W CAŁYM ŚWIECIE!

Wschód s. g. m. 5 33

Zach. s. g. o. 18 m. 00

5 Dni

Wincetę.

Jutro

Wilhelma

Spostrzeżenia meteorologiczne

Zakładu Meteorologii U. S. B.

z dnia 4 — IV 1928 r.

Cisnienie w m. 759

Temperatura w m. + 90C.

Opad za dobę w mm. —

Wiatr Południowy.

Względna wilgotność w m. 100.

Minimum za dobę -1- 20C.

Maximum na dobę -1- 13C.

Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— **Pielgrzymka Wielkoczwartkowa w nocy do Kalwarii.** Zapowiedziana pielgrzymka się dziś wieczór.

Zbiórka dla księży odprowadzających dziś o godz. 7-jej wiecz., przy kościele św. Rafała.

Zbiórka dla wiernych dziś o godz. 8-jej wieczór przy „Wieczniku” w Kalwarii. Pożądane pochodnie.

URZĘDOWA.

Wojewoda Wileński składa wizytę Inspektorowi Armii. W dniu wczorajszym p. wojewoda Raczkiewicz złożył wizytę inspektorowi armii gen. Burhardt-Buckiemu.

MIEJSKA.

— (x) Z posiedzenia miejskiej komisji prawnej. We wtorek, dnia 3 kwietnia rb. pod przewodnictwem radnego mec. Jundziłta, odbyło się w Magistracie posiedzenie komisji prawnej.

Na posiedzeniu tem między innymi omówiono stronę prawną: 1) co do sprawy, czy mogą być pobierane opłaty alienacyjne na rzecz miasta, nie tylko od umów przy przejściu prawa własności, nieruchomości, lecz nawet w wypadkach, gdy licytacja nie przyszła do skutku i dana nieruchomość przeszła na własność wierzyciela. Jak wiadomo, miejskie opłaty alienacyjne wynoszą 4 proc. od wartości danej nieruchomości,



KOCHANE DZIECI!
KOLEDZY i KOLEŻANKI!

MUSIMY SIĘ TEŻ UPOMINAĆ O NASZE SŁUSZNE PRAWA!

Jest znana rzeczą, iż dzieci potrzebują dużo dobrego pokarmu. Najlepszym pokarmem dla dzieci jest dobra filiżanka prawdziwego „SUCHARD” Kakao na każde śniadanie a w ciągu dnia dla wzmocnienia organizmu i nerwów paczka czekolady

SUCHARD!

OD 100 LAT ZNANE W CAŁYM ŚWIECIE!

Wschód s. g. m. 5 33

Zach. s. g. o. 18 m. 00

5 Dni

Wincetę.

Jutro

Wilhelma

Spostrzeżenia meteorologiczne

Zakładu Meteorologii U. S. B.

z dnia 4 — IV 1928 r.

Cisnienie w m. 759

Temperatura w m. + 90C.

Opad za dobę w mm. —

Wiatr Południowy.

Względna wilgotność w m. 100.

Minimum za dobę -1- 20C.

Maximum na dobę -1- 13C.

Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— **Pielgrzymka Wielkoczwartkowa w nocy do Kalwarii.** Zapowiedziana pielgrzymka się dziś wieczór.

Zbiórka dla księży odprowadzających dziś o godz. 7-jej wiecz., przy kościele św. Rafała.

Zbiórka dla wiernych dziś o godz. 8-jej wieczór przy „Wieczniku” w Kalwarii. Pożądane pochodnie.

URZĘDOWA.

Wojewoda Wileński składa wizytę Inspektorowi Armii. W dniu wczorajszym p. wojewoda Raczkiewicz złożył wizytę inspektorowi armii gen. Burhardt-Buckiemu.

MIEJSKA.

— (x) Z posiedzenia miejskiej komisji prawnej. We wtorek, dnia 3 kwietnia rb. pod przewodnictwem radnego mec. Jundziłta, odbyło się w Magistracie posiedzenie komisji prawnej.

Na posiedzeniu tem między innymi omówiono stronę prawną: 1) co do sprawy, czy mogą być pobierane opłaty alienacyjne na rzecz miasta, nie tylko od umów przy przejściu prawa własności, nieruchomości, lecz nawet w wypadkach, gdy licytacja nie przyszła do skutku i dana nieruchomość przeszła na własność wierzyciela. Jak wiadomo, miejskie opłaty alienacyjne wynoszą 4 proc. od wartości danej nieruchomości,

2) w sprawie trybu sporządzania przelewów praw wieczysto-czynszowych i wieczysto-dzierżawnych, komisja prawna zaleca Magistratowi opracować nowy regulamin o przelewach i wszelkie przelewy do tego czasu, 3) w kwestii opieki nad posadami nieobecnych w kraju właścicieli, komisja jest zdania, że do nieruchomości bezdziedzicznych, Magistrat ma bezwzględnie prawo roszczenia pretenzji do przejęcia ich na własność miasta. W przewidzianych wypadkach przysługuje Magistratowi prawo poczynienia już uprzednio kroków w celu zabezpieczenia sobie tego prawa.

W końcu omówiono sprawę wywłaszczenia terenu prywatnego na rzecz miasta, przeznaczanego pod budowę stadionu sportowego. W sprawie tej komisja orzekła, iż na podstawie dekretu z 1919 r. Magistratowi przysługuje w takich wypadkach wywłaszczenie przewidzianego terenu.

Na tem posiedzenie zakończono.

— (x) **Urlop prezydenta m. Wilna.** Informacja nas, iż prezydent m. Wilna p. Folejewski mając na względzie poważne prace i obowiązki jakie Magistrat będzie musiał wykonać przedewszystkiem w porze letniej i to w związku z wystawą, złożył Radzie Miejskiej podanie o udzielenie mu urlopu w miesiącu maju r. b.

W czasie niebytności p. Folejewskiego obowiązki prezydenta miasta pełnić będzie p. wiceprezydent Czyż.

RÓŻNE

— **Na cele Polskiej Macierzy Szkolnej.** W dniu 3-go kwietnia Jęgo. Ekscelencja Ks. Romuald Jabrzykowski, Metropolita Wileński, złożył na cele oświaty szereg ofiar przez Polską Macierz Szkolną trzysty złotych. Jednocześnie zaś Wale Zgromadzenie Akcjonariuszów Wileńskiego Banku Ziemińskiego przekazało Macierzy pięćset złotych. Za te pieniądze o potrzebach naszej oświaty Najdosłowniejszym naszym Arcypasterzowi, oraz W.W. Ponom. Akcjonariuszom, Zarząd Centralny Macierzy składa staropolskie „Bóg zapłać”.

— Zarząd „PZP” składa serdeczne podziękowanie pp. Helenie i Stanisławowi Proficom za ofiarę 30 złotych na Święconkę dla dzieci „Domu Wych. im. Józefa Piłsudskiego”.

UNIERSYTECKA.

— **Repertuar świąteczny Teatru Polskiego** zapowiada się następująco: W niedzielę 8 kwietnia o g. 4 m. 30 pp. grana będzie krotowidła Hennequina „Moje Bobo”.

W niedzielę o g. 8 m. 30 pp. grana będzie sztuka A. Tolstoja i P. Szczegolewa „Spisek carowej” (Rasputin).

W poniedziałek 9 kwietnia o g. 4 m. 30 pp. dla uczącej się młodzieży i najszerszych warstw publiczności grana będzie

krotochwila ze śpiewami i tańcami Mazura „Ułani ks. Józefa”.

W poniedziałek o g. 8 m. 30 pp. — Świetna komedia węgierska Szenesa „Nie ożenie się”.

We wtorek d. 10 kwietnia o g. 8 m. 30 pp. — „Spisek carowej” (Rasputin).

Uwaga: Wszystkie przedstawienia wieczorne w Teatrze Polskim z d. 8 m. rozpoczynają się o g. 8 m. 30. W dzień — o g. 8 m. 15.

Podpisanie umowy. W d. 2 m. 20 stała podpisana umowa między Zarządem Banku Ziemskiego i dotychczasową dzierżawcą lokalu Teatru Polskiego p. Haliną Rychłowską na dalsze trzecie.

RADJO—WILNO.

Czwartek dn. 5 kwietnia 1928 r.

16,25—16,40: Chwilka literacka.

16,40—16,55: Komunikat harcerski.

16,55—17,15: „Co nam dają pszczoły?” — odczyt z dzieła „Pszczelnictwo”, wygłosi Stefan Zukowski.

17,20—17,45: Transmisja z Warszawy. „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mosicki.

17,45—18,55: Audycja literacka wspólna stacji Wilno i Warszawa: I. „Kazanie Skargi”, audycja z Warszawy, II. „Legenda o graku Bożym” J. Wiktora, w opracowaniu radiofonicznym T. B., w wykonaniu artystów Reduty z Wilna.

19,00—19,25: Gazetka radiowa.

19,25—19,35: Sygnał czasu i rozmaitości.

19,35—20,00: „Wulkanizm i jego przejawy” — odczyt z dzieła „Przyroda”, wygłosi asystent U. S. B. magister Wiktor Korolewicz.

20,15—: Transmisja koncertu oratoryjnego z Filharmonii Warszawskiej. W programie: „Siedem słów Chrystusa” oratorium Fr. Dubois, „Zwierciadło Jezusa” A. Caplet.

22,05—: Komunikaty PAT.

Z SĄDÓW

Echa wzmianki o inwigilacji Marszałka Piłsudskiego.

W dniu wczorajszym rozpoznana została sprawa z oskarżenia redaktora „Kuryera Wileńskiego” p. Józefa Batorowicza o umieszczenie na łamach wspomnianego pisma wzmianki o inwigilowaniu Marszałka Piłsudskiego przez policję działającą z polecenia ówczesnego szefa p. Swolkenia. Sprawa rozpoznawana była przy drzwiach zamkniętych, co uniemożliwiło nam podanie przebiegu przewodu sądowego. W charakterze świadków ze strony oskarżenia stanęli: b. nac. wydz. bezpieczeństwa p. W. Dworakowski oraz inspektorzy Praszałowski i Snarski. Ze strony obrony stanęli pp. generał Paślawski, majorzy Kirtiklis i Meyer. Nie stawili się — nadkom. Graff oraz p. T. Jacek Rolicki. Sąd wyznosił wyrok skazujący red. Batorowicza na karę 100 złotych.

Herbatę angielską Lyons'a

aromatyczną i niezrównaną w smaku

pije cały świat

Ta wykwintna herbata dla smakoszy już nadeszła i jest do nabycia w firmie

ANTONI JANUSZEWICZ

Zamkowa 20-a telefon 8 — 72.

Największy wybór

konfekcji, galanterji, obuwia, płaszczy gumowych, sukien, swetrów oraz najrozmaitszych innych towarów po cenach fabrycznych poleca

DIK. W. Nowicki

Wilno, ul. Wielka 30, tel. 9—03
Bezpłatne podarunki w szczególnym wypadku wielokrotnie przewyższają sumę zakupu.

1511—o

Olbrzymi wybór win

zagranicznych i krajowych

Koniaków, Nalewek, Rumu,

Miodu, Wódek i Likierów

jak zawsze w najprzedniejszych gatunkach

po CENACH BARDZO DOSTĘPNYCH, poleca Szanownej klienteli składowa

A. Januszewicza

ul. Zamkowa 20-a. Telefon 8-72.

P. S. WINA OWOCOWE z najlepszych

Warszawskich, Kruszwickich i Górnośląskich firm od 2 do 5 zł. butelka.

Kino
„WANDA”

Dziś! Nieporównane arcydzieło
FREDA NIBLA

BEN HUR

monumentalny dramat w 12 aktach.

W rolach głównych:
RAMON NOWARRO
i BETTY BRONSON

Ogłoszenie

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie niniejszym wzywa osoby fachowe do nadania do Dyrekcji K. P. ofert na wyłączenie szczytów i myśli w grupach budynków położonych w m. Wilnie: 1) na posesji pod Nr. 2 przy ul. Słowackiego, stanowiącej gmach Dyrekcji K. P. oficyny zabudowania gospodarcze i 2) na posesji pod Nr. 312 przy zbiegu ulic Słowackiego i Ant. Wileńskiego, stanowiącej dwa budynki mieszkalne, budynek Stacji Miejskiej i zabudowania gospodarcze.

Oferty z podaniem środków, jakie będą stosowane, czasu trwania operacji, sposobu, czasu skutecznego zastosowania środków i wynagrodzenia należy nadsyłać do Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2, w terminie do dnia 10 kwietnia 1928 r. godz. 12-tej.

Do oferty należy załączyć poświadczanie instytucji, które korzystały z usług oferenta o skuteczności środków stosowanych i w razie stosowania środków do karmienia szczytów poświadczanie Urzędu Lekarskiego, że środki te nie są szkodliwe dla zdrowia ludzi i dopuszczalne są z punktu widzenia higieny lokali.

Z oferentem, który poda najdogodniejsze warunki i solidną gwarancję skuteczności stosowanych środków do tepienia szczytów i myśli — będzie zawarta odpowiednia umowa.

DYREKCJA K. P. w Wilnie.

1511—o

KONKURS.

Wilenski Urząd Wojewódzki ogłasza konkurs na objęcie dwóch etatowych posad lekarskich przy Starostwie Grodzkim w Wilnie. Do posad tych jest przywiązane wynagrodzenie według VIII względnie VII grupy uposażenia urzędników państwowych.

Pierwszeństwo będą posiadali lekarze z odbytem przeszkoleniem w zakresie administracji sanitarnej w Państwowej Szkole Higieny.

Podania należy przysłać do Wilenskiego Urzędu Wojewódzkiego do dnia 15 V. r. b. z załączeniem: 1) Curriculum vitae, napisanego własnoręcznie oraz dowodów (oryginałów bądź naśladów uwierzytelnionych), stwierdzających: 2) Datę urodzenia kandydata, 3) Posiadanie obywatelstwa polskiego, 4) Ukończenie studiów lekarskich i posiadanie prawa wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem, 5) Stan zdrowia (świadectwo wydane przez lekarza urzędowego), 6) Stosunek do służby wojskowej.

Za Wojewodę

Dr. M. Kozłowski

Naczelnik Wydziału

1522—o

UBRANIA podług

na zamówienia i gotowe poleca

L. Kulikowski

ul. Ad. Mickiewicza Nr. 33-a.

Duży wybór materiałów ostatnich nowości. Wykonanie pierwszorzędne. — 4

NA ŚWIĘTA! polecamy WIELKI WYBÓR TOWARÓW

Perfumeryjnych,

Kosmetycznych,

Galanteryjnych

PERFUMERYJNYCH, KOSMETYCZNYCH, GALANTERYJNYCH

krajowych i zagranicznych firm

PRZEDMIOTY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Oplatki do pieczywa, Oliwa nicejska, Esencja octowa,

Szafir, Wanilia, Kardamon, Goździki, Cynamon.

Farba i lakier do jaj. Mastika do podłóg i t. d.

CENY UMIARKOWANE.

T-wo J. B. Segall Sp. Akc.

- 1) Trocka 7, tel. 542,
- 2) Ul. Zamkowa 26, tel. 1023 (n. kość. św. Jana).
- 3) Ul. Mickiewicza 5, tel. 873.
- 4) Róg Rudnickiej i Zawalnej 20—52, tel. 612.

Nie tylko na święta, lecz stale piwnica jest zaopatrzona w wielki wybór win zagranicznych sprowadzanych wprost od producentów, a mianowicie:

francuskie
węgierskie
hiszpańskie
włoskie

oraz duży wybór win Krajowych w najlepszych gatunkach od zł. 2 do zł. 5, wódki, likiery, koniaki, rumy firm: krajowych i zagranicznych poleca po cenach przystępnych

K WĘCEWICZ

Wilno, Mickiewicza 7 tel. 1062

NASIONA gospod. warzywne, kwiatowe, leśne, ziemniaki, byliny, cebulki, drzewka i krzewy owocowe, jagodowe, parkowe, **Kolej NAWOZÓW „Chorow”**, oraz inne nawozy szczerne poleca Hodowla Nasion S. Wilpiszewski. Sprzedaż w „Sklepie Rolniczym” Szwarcowi 1 (Wielka 15). Cenniki bezpłatnie. 1400—8

Najstarsza w Wilnie (egz. od r. 1866) wytwórnia walek i wyrobów skórzano-galanteryjnych

Leona KACENELBOGENA

Wilno, ul. Wileńska 28 i Portowa 5.

Poleca w największym wyborze rozmaite walizki, kosze, teki, różne przedmioty podróży, torebki damskie i t. p. Przyjmuje obustalunki i reperatury. Wykonanie punktualne.

Ceny umiarkowane.

P. P. wojskowym i urzędnikom specjalny rabat.

Zarząd Akcyjny T-wa Kurlandzkiej Olejarni zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 26-go kwietnia 1928 r. o godz. 5 po poł. w lokalu zarządu przy ul. Słowackiego Nr. 14 m. 3 odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1926-27. 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1926-27. 5) Sprawa przerachowania bilansu stosownie do Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 marca r. b. 6) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 7) Wolne wnioski.

Potrzebne duże mieszkanie

8-smio pokojowe, z kuchnią, elektrycznością, wodociągami, pożądana wana i ogród, oferty pisemne z adresem składować w administracji „Słowa” Mickiewicza 4 dla C. A.

Formy do pieczenia bab „LUX”, jadalne i do sadzenia, legumin i t. p. Maszynki do mieszania ciasta, lodów, mięsa. Młynki do kawy, migdałów, maku. Piecyki do palenia kawy, moździerze, nakrycia stołowe, oraz naczynia kuchenne poleca 1440—3

Stanisław Krakowski

Wilno, Wielka 49, tel. 1436

vis-a-vis Kościoła św. Kazimierza.

Ziemniaki

Weneryczne, moczościowe i skórne, Wilno, ul. Wileńska 7, tel. 1067.

Doktor Medycyny

LUKIEWICZ

choroby weneryczne, syfilis, choroby skórne i płuca, ul. Mickiewicza 9, wejście

lik Mirkowski. Poz. z ul. Śniadeckich 1, na Ratajczaka 31. przyjmuje od 4 r.

1 261

2—3 POKOJE

ewentualnie

umeblowane i kuchnia

do wynajęcia. Wiado-

mość: Skład Apt.

„Pruzan”, Mickiewi-

cza 15. 1525—1

Zgubiono tymcza-

sowe zaświadcze-

nie demobiliza-

cyjne L. 550/190 D.

wyd. przez P. K. U.

Mołodeczno w r. 1922.

Pikiel i jej dzieci: rocznik 1901 na imię

Józefa Pikiel, syna Bronisława Makare-

wicza. 1524—1

WILNO owocowych

„Jaskółki” poszukuje

przedstawicieli z po-

ważnymi referencjami

na Kresy wschodnie i

Zachodnie. Wiado-

mość: Lublin, hotel

resów N. Badnego.

0—0521

Agenci komisanici

poszukiwani w każdej

miejsowości do

przekazania obrazu na

dobry cel dochód-

zienny 10—30 zł.

kumenci pierwszorze-

dnego, kaucja lub do-

stępstwo. 1537—2

Wymagane. Pierwszeń-

stwo właścicielom ma-

tych nieruchomości

z ogłoszenia pisemne

pod „Częstochowa” do

zawieszenia w Słowa.

1539—o

gub. książ. wojsk.

Wydana przez P.

K. U. Lida, na

hektarów po ogrodo-

niach Władysława Ra-

ka, miejscowość uro-

dzynska 2—5 (róg

Wileńskiej). Tamże

dobrze, zdrowe, domo-

we obiady na masle.

1370—o

Wynajęcia rocznik 1898, unie-

ważna się.

1540—2

gub. książ. wojsk.

Wydana przez P.

K. U. Lida, na

5—7 p.p. W. Pohulan-

ka 2, róg Zawalnej

1540—2

gub. książ. wojsk.

Wydana przez P.

K. U. Lida, na

5—7 p.p. W. Pohulan-

ka 2, róg Zawalnej

1540—2

gub. książ. wojsk.

Wydana przez P.

K. U. Lida, na

5—7 p.p. W. Pohulan-

ka 2, róg Zawalnej

1540—2

gub. książ. wojsk.

Wydana przez P.

K. U. Lida, na

5—7 p.p. W. Pohulan-

ka 2, róg Zawalnej

1540—2

W. WILLIAMS. TRÓJKA TREFLOWA.

Rozdział XII.

Baronowa Vali.

Tymczasem w Kis Godfrey pędził życie w zamknięciu i obciążeniu często z gospodarzem domu, nie mógł nie przyznać, że był to człowiek o wybitnej inteligencji. Prowadził ze sobą długie dyskusje w oryginalnym pokoju o umeblowaniu dziecinem, który był gabinetem hrabiego. Rozmowy te zawsze sprawiały Godfreyowi dużą przyjemność.

Gdy mówił, zapomniało się zupełnie o złośliwym wyrazie jego twarzy, który z początku robił tak przykre wrażenie.

Lecz nagle po tygodniowym pobycie w pałacu, zdarzyło się, iż Godfrey był świadkiem sceny, która jednak uświadomiła w nim przekonanie, że Gellert był nie tylko potworem fizycznym, lecz i moralnym.

Było to o zmierzchu, Godfrey szedł do swego pokoju, by wziąć papierosa. Ujrzał naprzeciw siebie na korytarzu młodą pokojówkę. Już dawno ją zauważył, gdyż była to bardzo ładna dziewczyna o czarnych, pełnych blasku oczach i mlecznej cerze. Nagle z galerji bocznej wyskoczyła ku niej potworna postać.

Był to Gellert. Bez zeszłemu prawie skradł się za dziewczyną. Godfrey sądząc, że oboje mają go będą przysunął się bliżej do ściany i wtedy ujrzał twarz karla. Oczy wychodziły mu z orbit, na wargach widniała piana, wyraz twarzy był zwierzęcy, potworny.

Zanim Cairsdale zdołał poruszyć się lub krzyknąć, krótkie, grube ramiona podniosły się i ręce wpiły się w białą szyję dziewczyny.

Nieszczęśliwa próbowała się uwolnić, krzycząc przeraźliwie, lecz gdy przy ramieniu swoim ujrzała potworną maskę ludzką, straciła siły i u-

padła ciężko na ziemię. Godfrey jednym skokiem znalazł się przy niej. Wstrętny karzeł otarł się o niego przechodząc. Do uszu Anglika doleciały słowa, które mruczał, oddalając się: „Piękna mała, bardzo piękna mała”. Godfrey chciał ją ratować, lecz zdawało się, że już nie żyła, ręce miała zimne, leżała nieruchomo. Właśnie chciałbiec po kogoś, by mu pomógł, gdy rozległy się szybkie kroki i nadszedł dwójka służące. Były blade i przerażone.

— Czy zamordował ją? — zapytała jedna.

— Nie, nie — odrzekła druga — na szczęście pan był tutaj.

Dziewczyna nie ruszała się jednak. Koleżanki próbowały ją ocucić, lecz na próżno. Za chwilę w korytarzu zaroilo się od służby, wszyscy byli blade i przerażeni, nawet stary Ferenecz drżał ze zgrozy. Powstrzymując kłania poprosił Godfrey'a by odszedł. Anglik nieprzystojny był prawie z oburzenia i wstrętu, to też chętnie oddalił się do swego pokoju.

Hrabia nie przyszedł dnia tego na obiad. Traulgart wytomaczył nieobecność jego silną migreną.

Nikt nie zrobił najmniejszej aluzji co do zajścia w korytarzu, Godfrey więc również postanowił milczeć. Lecz co chwila stawała mu przed oczyma potworna twarz wykrzywiona i drżące ręce, ogarniał go niewypowiedziany wstręt i chęć ucieczki z tego przekleśnego domu.

Tego wieczora, kiedy Wierginia była z von Bartenem na obiedzie w Budapeszcie, — Godfrey grał w karty z baronową Vali w jej saloniku na wieży. Był to śliczny pokój okrągły, którego ściany złożone z kamienia były nagie, lecz to właśnie nadawało mu niezmiernie oryginalny charakter. Wieżyczka ta była najskrajszym dowodem, iż pałac budowany był za czasów wielce wojowniczych.

Na ścianach wisiały trofea zdobycie na wojnie, broń damasceńska. Meble były staroświeckie, ciężkie, z ciemnego drewna. Środek pokoju zajmował wspaniały stół dębowy, suto rzeźbiony. Gdyby nie rozszerzone okna i piec niezgrabny, od którego komin wychodził na strych, komnata ta robiłaby wrażenie nietkniętej od czasów średniowiecza.